

Sygn. akt I ACa 160/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. G.

przeciwko H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 349/07,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 94.598,64 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt osiem i 64/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r.,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

2) oddala obie apelacje w pozostałej części;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1852 (tysiąc osiemset pięćdziesiąt dwa) złote z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa–Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 3155 (trzy tysiące sto pięćdziesiąt pięć) złotych z tytułu części opłaty od apelacji, od której pozwana została zwolniona;

5) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa–Sądu Apelacyjnego w Katowicach od:

- powoda kwotę 1726,45 (tysiąc siedemset dwadzieścia sześć i 45/100) złotych,

- pozwanej kwotę 937,83 (dziewięćset trzydzieści siedem i 83/100) złotych

z tytułu zwrotu wydatków w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 160/14

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 337.984,89 złotych z tytułu zachowku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wywiódł, że pozwana nabyła na mocy testamentów spadek po ojcu i matce stron A. i G. G.. W skład spadku po A. G., zmarłym (...) wchodziły: gospodarstwo rolne położone w M., na którym spadkodawca z żoną G. wzniesli dom mieszkalny, kurnik z garażem, masarnię ze sklepem, udziały objęte wspólnością majątkową małżeńską w działce rolno budowlanej położonej w W., na której spadkodawcy wzniesli sklep oraz w prawie użytkowania wieczystego działki budowlanej położonej w G., zabudowanej kioskiem. W skład spadku po G. G., zmarłej (...) wchodziły udziały w wartości zabudowań nieruchomości położonej w M., w nieruchomościach położonych w W. i w G. oraz we współwłasności samochodu T., wierzytelność z tytułu zachowku po mężu A.. Doliczeniu do spadku podlegać powinna darowizna dokonana przez spadkodawców na rzecz córki W., polegająca na nabyciu dla niej działki położonej w B.. Przy obliczeniu zachowku uwzględnił powód zapis uczyniony w testamencie przez matkę na jego rzecz.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa podnosząc, że spadkodawcy nie dokonali darowizny nieruchomości położonej w B. na rzecz siostry stron, a ta nabyła ją na podstawie umowy sprzedaży, nieruchomość położoną w M., mianowicie budynek masarni oraz połowę budynku kurnika wraz z gruntem pozwana wraz z mężem nabyli od spadkodawców na mocy umowy sprzedaży, pozostała część tej nieruchomości w postaci gospodarstwa rolnego pozwana nabyła z kolei w drodze darowizny lecz nie podlega ten składnik zaliczeniu na poczet schedy spadkowej po A. G. wobec przedawnienia roszczenia, zakwestionowała pozwana wskazaną przez powoda wartość nieruchomości położonych w W. i G. oraz wartość samochodu T., wywiodła, iż poczyniła nakłady na nieruchomość położoną w W. o wartości około 100.000 złotych, a powód otrzymał w darowiznie od rodziców 140.000.000 starych złotych, samochody N. i P., ciągnik Z., 45.000.000 starych złotych pochodzące ze zbycia działek w T., w rezultacie roszczenie z tytułu zachowku uległo w całości zaspokojeniu.

Wyrokiem z 1 sierpnia 2013r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 157.345,07 złotych z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2013r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7040,81 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu, orzekł o zwrocie powodowi nadwyżki pobranych kosztów sądowych, oddalił jego wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Sąd ustalił, że A. G. zmarł w dniu (...), spadek po nim nabyła na mocy testamentu z dnia 1 grudnia 1995r. w całości córka H. K., co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 6 października 2004r. G. G. zmarła w dniu (...), spadek po niej na podstawie testamentu z dnia 5 grudnia 2004r. nabyła w całości córka H. K., co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 31 maja 2006r. W skład spadku po A. G. wchodziły udziały wynoszące 1/2 w nieruchomościach położonych w W. i w G., udział w 1/2 w samochodzie T., udział w nieruchomościach stanowiących wyposażenie domu położonego w M., środki zgromadzone na rachunkach bankowych. W skład spadku po G. G. wchodziły udziały wynoszące 1/2 w nieruchomościach położonych w W. i w G., udział w 1/2 w samochodzie T., udział w nieruchomościach stanowiących wyposażenie domu w M., środki zgromadzone na rachunku w banku. Spadkodawca był właścicielem nieruchomości o powierzchni 7 ha, położonej w M.. Na części tej nieruchomości rodzice stron wybudowali dom mieszkalny, kurnik z garażem, zakład przetwórstwa mięsnego ze sklepem. Zakład przetwórstwa mięsnego początkowo prowadził z ojcem powód, powód pracował w zakładzie do

1992r., zarządzał zakładem, a od 1992r. zarząd zakładem przejął mąż pozwanej, kredyty zaciągnięte przez A. G. na rozbudowę zakładu przetwórstwa były spłacane przez spadkodawcę w czasie współpracy z mężem pozwanej i przy jego pomocy. W czasie zamieszkiwania w M., do 1992r., powód z żoną utrzymywali się z dochodów uzyskiwanych przez powoda z pracy w gospodarstwie rodziców i z prowadzonej z ojcem działalności gospodarczej. W dniu 28 października 1997r. spadkodawcy sprzedali działki zabudowane zakładem przetwórstwa mięsnego pozwanej i jej mężowi, wcześniej wynajmowali im zakład. Tego samego dnia spadkodawcy podarowali pozwanej w związku z zaprzestaniem działalności rolniczej pozostałą część gospodarstwa położonego w M., działki o powierzchni 6.29.30 ha a pozwana ustanowiła na ich rzecz dożywotnie, bezpłatne użytkowanie działki i domu mieszkalnego. G. G. nabyła uprawnienia do renty inwalidzkiej rolniczej od 1 października 1992r. A. G. w związku z przekazaniem gospodarstwa rolnego uzyskał wcześniejszą emeryturę, a emeryturę rolniczą przyznano mu decyzją z 3 grudnia 1997r. W liście skierowanym do rodziców powód domagał się rozliczenia za okres współpracy z ojcem, wskazał w liście, że otrzymał starą N., wyeksploatowany samochód osobowy, 80.000.000 złotych, grykę którą sprzedał za 40.000.000 złotych, prawo użytkowania wieczystego działki położonej w W. i 20.000.000 złotych na ślub, które nie odpowiadały 1/3 wartości majątku wypracowanego w czasie trzyletniej współpracy z ojcem. W dniu 9 kwietnia 1982r. zawarta została warunkowa umowa sprzedaży, na mocy której I. i H. małżonkowie Z. sprzedali W. C., siostrze stron, prawo własności nieruchomości o powierzchni 35 arów za cenę 680.000 złotych pod warunkiem że prezydent miasta nie skorzysta z prawa pierwokupu. Dnia 11 czerwca 1982r. zawarta została umowa przeniesienia własności tej nieruchomości. W czasie zakupu siostra stron była studentką, pozostawała na utrzymaniu rodziców, zakup nieruchomości sfinansował w części A. G., a część pieniędzy na zakup nieruchomości pożyczyla W. C. ciotka A. H., nie była to duża kwota, została zwrócona po sprzedaży przez W. C. wydzielonej z nieruchomości działki. Wartość nieruchomości zakwestionował wydział finansowy, W. C. zobowiązała się dopłacić sprzedającym 180.000 złotych, kwotę tę w jej imieniu w dniu 17 lutego 1984r. przekazał sprzedającym adw. K. Warunki sprzedaży, w tym cenę, sprzedający uzgadniali z A. G., który przekazywał pieniądze, a ponieważ nie została uiszczona cała należność, toczyła się przeciwko A. G. sprawa sądowa o zapłatę reszty ceny, zakończona ugodą. W dniu 3 grudnia 1990r. powód nabył od (...) traktor za 54.000.000 starych złotych, pieniądze na zakup pochodziły częściowo z oszczędności powoda, a częściowo z zysków wypracowanych z działalności gospodarczej prowadzonej z ojcem. G. G. dokonała na rzecz powoda przelewu 10.000 złotych w dniu 3 marca 2000r. oraz przelewu na rzecz powoda i jego żony 5000 złotych w dniu 3 sierpnia 2004r. Wartość spadku A. G. ustalił Sąd na kwotę 174.631,29 złotych, a wartość spadku G. G. na kwotę 173.377,13 złotych. Ustalając wartość udziałów w nieruchomościach położonych w W. i w G., odpowiednio na kwoty 147.000 złotych (przy uwzględnieniu nakładów na nieruchomość pozwanej, oszacowanych na 81.000 złotych) i 14.200 złotych posiłkował się opiniami biegłego ds. szacowania nieruchomości T. P.. Wartość udziałów w samochodzie, spadkodawcy – na kwotę 10.250 złotych, spadkodawczyni – na kwotę 9650 złotych, określił w oparciu o opinię biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. D.. Wartość udziałów spadkodawców w nieruchomościach na kwoty po 2500 złotych przyjął na podstawie zgodnych oświadczeń stron. W oparciu o informacje bankowe ustalił wysokość środków pieniężnych zgromadzonych przez spadkodawców. Do wartości spadku A. G. doliczył darowizny: gospodarstwa rolnego położonego w M. wraz z zabudowaniami na rzecz pozwanej, połowy środków przeznaczonych na zakup dla W. C. nieruchomości położonej w B., połowy środków pieniężnych i gryki przekazanych powodowi w 1993r. Do wartości spadku G. G. doliczył darowizny: połowy środków przeznaczonych na zakup dla W. C. nieruchomości położonej w B., połowy środków pieniężnych i gryki przekazanych powodowi w 1993r., środków pieniężnych przelanych na rzecz powoda w łącznej wysokości 12.500,00 złotych. Wartość darowizn środków pieniężnych przeznaczonych przez spadkodawców na zakup dla córki nieruchomości położonej w B. ustalił Sąd na kwoty po 203.500 złotych w oparciu o aktualną wartość tej nieruchomości, oszacowaną przez biegłego. Natomiast aktualną wartość środków pieniężnych przekazanych powodowi przez rodziców w 1993r. i wartość środków pieniężnych przez niego uzyskanych ze sprzedaży gryki określił na kwoty po 55.100,50 złotych, po przeszacowaniu w oparciu o przeciętne wynagrodzenia miesięczne. Doliczając do spadku po A. G. darowiznę gospodarstwa rolnego, obejmującego działki o pow. 6.29.30 ha podkreślił charakter darowizny, jako czynności pod tytułem darmym, czyli bez ekwiwalentu ze strony obdarowanego, wskazał, że ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników regulowała nieodpłatną umowę z najemcą będącą odrębnym od darowizny typem umowy nazwanej, uzależniała przyznanie świadczeń od zaprzestania prowadzenia działalności, za które uznawała wyzbycie się gospodarstwa rolnego, w kodeksie cywilnym, jak dalek wskazał Sąd, ustawodawca nie uzależnił zaliczenia darowizny do substratu zachowku

od celu, w jakim darowizna została dokonana; konsekwencją wyboru umowy darowizny gospodarstwa rolnego w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej jest wyłącznie uznanie tej umowy za umowę z następcą uregulowaną w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zgodnie z zasadą superficies solo cedit przyjął Sąd, że budynki wzniesione przez spadkodawców, jak oni oświadczyli w umowie darowizny, z majątku wspólnego, stanowiły własność A. G. – właściciela gruntu, a spadkodawczyni służyła co najwyżej wierzytelność z tytułu nakładów, strony nie przedstawiły dowodów na wysokość tej wierzytelności, wobec czego przyjął, że darowizna została dokonana wyłącznie przez A. G.. Nie uwzględnił zarzutu przedawnienia wywodząc, że zgodnie z art. 1007 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z 18 marca 2011r., roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej darowizny przedawniały się z upływem lat trzech od dnia otwarcia spadku, spadek po A. G. został otwarty w dniu 1 listopada 2003r., a powód wystąpił z roszczeniem o zachówek 24 sierpnia 2007r., czyli po upływie trzech lat. Podniósł jednakże, że postanowieniem z 11 marca 2004r. Sąd stwierdził nabycie spadku na podstawie ustawy, od prawomocności, czyli od 2 kwietnia 2004r. powód był uznawany za spadkobiercę A. G., więc mógł uznać że otrzymał należny mu zachówek poprzez powołanie do spadku. Z kolei w dniu 6 października 2004r. został otwarty testament A. G., a pozwana 7 września 2004r. złożyła wniosek o zmianę stwierdzenia nabycia spadku, postanowieniem z 6 października 2004r. Sąd Rejonowy zmienił postanowienie i stwierdził nabycie spadku przez pozwaną na mocy testamentu, powód powziął wiedzę o braku zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku dopiero po ogłoszeniu testamentu i zmianie stwierdzenia nabycia spadku, podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia ocenił zatem jako nadużycie prawa, podkreślił nadto, że powód nie przekroczył terminu przedawnienia określonego w § 1 art. 1007 k.c. Opinię biegłego T. P. o wartości nieruchomości położonej w M. uznał Sąd za miarodajną, nie uwzględnił zarzutów pozwanej do opinii. Nie dał Sąd wiary zeznaniom W. C. i Z. C. oraz pozwanej, że nieruchomość położoną w B. nabyła siostra stron za pieniądze zarobione w czasie wakacji w okresie studiów oraz pożyczone od ciotki, bo pozostawały, jak stwierdził, te zeznania w sprzeczności z oświadczeniem sprzedającej H. Z., zeznania W. C. co do pracy i uzyskiwanych dochodów były mało precyzyjne, nie wskazywały, jakie prace wykonywała i za jakim wynagrodzeniem i jako mało prawdopodobne ocenił, że młoda studentka z pracy w czasie wakacji uzyskiwała dochody pozwalające na zakup nieruchomości. W rezultacie przyjął, że pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły z majątku dorobkowego spadkodawców. Uznał wbrew twierdzeniom pozwanej, że nie był przedmiotem darowizny rodziców na rzecz powoda traktor, ponieważ z dokumentu zakupu wynika, że został nabyty przez powoda, pozwana natomiast nie przedstawiła dowodów świadczących o przekazaniu przez rodziców powodowi pod tytułem darmym środków pieniężnych na zakup traktora. Nie dał wiary zeznaniom powoda i jego żony, że w okresie współpracy z ojcem powód nie otrzymywał wynagrodzenia, bo stwierdził, że zeznania te pozostają w sprzeczności z zaświadczeniami z ZUS za lata 1990-1992, kiedy odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne, ponadto, jak wskazał, zarówno powód jak i jego żona podali, że utrzymywali się wówczas z dochodów, jakie przynosiło gospodarstwo rolne i działalność gospodarcza. Stwierdził, że fakt otrzymania przez powoda przysporzeń w postaci środków pieniężnych 80.000.000 starych złotych i gryki wynika wprost z listu powoda do rodziców, nie uwzględnił twierdzenia powoda, że chodziło o rozliczenie prowadzonej z ojcem działalności gospodarczej, bo twierdzenia powoda, iż nie otrzymywał wynagrodzenia pozostawały w sprzeczności z zaświadczeniem z ZUS, z którego wynikało, że podlegał powód ubezpieczeniu społecznemu, a podstawy wymiaru składek wahały się od 544.080 do 1.590.000 złotych, nadto powód mieszkał wówczas w domu rodziców i otrzymywał pieniądze na bieżące utrzymanie, poza tym skoro w okresie od 1999r. powód nabył trzy pojazdy, w tym nowy traktor Z. twierdząc, że z oszczędności i z zysków wypracowanych z działalności gospodarczej prowadzonej z ojcem, uznać należało, że otrzymywał stosowne wynagrodzenie w czasie współpracy z ojcem i uczestniczył w podziale zysków, dlatego przekazanie 80.000.000 starych złotych i plonu gryki uznał za darowizny podlegające zaliczeniu do spadku. Wobec ustalenia, że pieniądze w kwocie 80.000.000 starych złotych pochodziły częściowo ze sprzedaży działek położonych w T., stanowiących własność rodziców stron i siostry W., a ze sprzedaży uzyskano 45.000.000 starych złotych, stwierdził, że skoro przekazana została powodowi kwota wyższa, niż uzyskana cena, nie było konieczne dokonywanie wyceny nieruchomości w T. dla ustalenia aktualnej wartości darowizny. Przywołał Sąd art. 1002 k.c., zgodnie z którym roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy i stwierdził, że skoro powód nie jest spadkobiercą matki, bo powołała ona do spadku wyłącznie córkę, to nie mogło być uwzględnione żądanie powoda aby do spadku po G. G. doliczyć wierzytelność o zachówek po A. G.. W rezultacie substrat zachowku po A. G. ustalił Sąd na kwotę

2.063.731,79 złotych. Stwierdził, że powodowi jako zstępemu A. G. przysługuje prawo do zachowku po myśli art. 991 § 1 k.c. Określił na 1/4 wielkość udziału powoda w spadku w razie powołania go do spadku. Wskazał, że zachówek należny powodowi wynosi 1/2 wartości udziału, który przypadałby mu przy dziedziczeniu ustawowym, czyli 257.966,47 złotych. Substrat zachowku po G. G. ustalił Sąd na kwotę 444.477,63 złotych. Wskazał, że udział spadkowy powoda w razie dziedziczenia ustawowego wynosiłby 1/3, a należny mu zachówek wyraża połowa tej wartości, czyli kwota 74.079,60 złotych. Łącznie tytułem zachowku po oboju rodzicach powód winien uzyskać 332.046,07 złotych. Na należny powodowi zachówek po rodzicach zaliczył Sąd darowizny dokonane na jego rzecz: przez oboje spadkodawców o łącznej wartości 112.201 złotych, przez G. G. o wartości 12.500 złotych oraz zapis uczyniony w testamencie przez G. G. w wysokości 50.000 złotych, w sumie 174.701 złotych. Za uzasadnione w świetle art. 991 § 2 i 1000 k.c. uznał roszczenie powoda o uzupełnienie przez pozwaną, powołaną w całości do spadków po rodzicach, należnego mu zachowku przez zapłatę kwoty 157.345,07 złotych. O odsetkach orzekł w oparciu o art. 481 k.c. uznając, że zasądzenie ich od dnia wyrokowania uzasadnia ustalenie wartości substratu zachowku według aktualnych w chwili wyrokowania cen. Koszty procesu stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami po myśli art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwana zarzuciła w apelacji naruszenie prawa materialnego – art. 5 k.c. przez zastosowanie i uznanie, iż stanowiło nadużycie prawa podniesienie zarzutu przedawnienia, art. 993 w związku z art. 888 k.c. przez przyjęcie, że umowa z 27 października 1997r. przenosząca własność gospodarstwa rolnego w M. należącego do A. G. była umową darowizny, gdy w rzeczywistości była to umowa z następcą w rozumieniu art. 84 ustawy o ubezpieczeniach społecznych, co wynika wprost z treści aktu notarialnego i jako umowa nie będąca umową darowizny nie podlega doliczeniu do spadku, błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że wartość gospodarstwa rolnego położonego w M. została prawidłowo ustalona na podstawie opinii biegłego, w rzeczywistości biegły znacznie zawyżył wartość nieruchomości, w szczególności w zakresie wyceny gruntów, błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zakup nieruchomości położonej w B. był sfinansowany z darowizny dokonanej przez spadkodawców, gdy z przedłożonej notarialnej umowy sprzedaży, a także zeznań W. C. i A. H. oraz zeznań pozwanej wynika, że siostra stron zakupiła nieruchomość ze środków własnych oraz z zaciągniętej pożyczki, naruszenie prawa procesowego – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niepoczynienie ustaleń w przedmiocie tego, jaka część środków przeznaczonych na zakup nieruchomości pochodziła z darowizny rodziców, a jaka część z własnych środków uzyskanych m. in. z pożyczki oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku, czy i dlaczego Sąd odmówił wiary zeznaniom A. H., W. C. i pozwanej w zakresie posiadania przez W. C. przynajmniej części nie pochodzących z darowizny rodziców środków pieniężnych na zakup nieruchomości, naruszenie prawa materialnego – art. 995 k.c. przez dokonanie przeliczenia wartości darowizny na rzecz W. C. w oparciu o wzrost ceny nieruchomości, a nie o wzrost ceny nabywczej pieniądza, błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powód nabył traktor Z. ze środków własnych, gdy w rzeczywistości środki na zakup traktora pochodziły w całości od rodziców powoda. W oparciu o te zarzuty skarżąca domagała się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenia od powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód zarzucił w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy przez przyjęcie, że kwota 80.000.000 złotych otrzymana w 1993r. od rodziców stanowiła po stronie powoda przysporzenie darne i że darowizną była kwota stanowiąca wartość otrzymanej przez powoda gryki oraz przedmiotem darowizny były kwoty 10.000 złotych i 5000 złotych otrzymane od G. G. w latach 2000 i 2004 w sytuacji, gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nakazywał ustalenie odmienne, mianowicie, iż środki pieniężne otrzymane od spadkodawców i gryka miały odmienną causa i nie stanowiły darowizny, naruszenie prawa procesowego – art. 233 k.p.c. przez odmowę dania wiary powodowi i świadkowi A. G. (2) w zakresie wskazanych przez nich faktów odnoszących się do przyczyn, dla których dokonano przekazania powodowi kwoty 80.000.000 starych złotych oraz gryki o wartości 40.000.000 starych złotych, a także wspólnie powodowi i temu świadkowi kwoty 15.000 złotych, a pozytywną ocenę w tej części zeznań pozwanej oraz świadka W. C., art. 227 i 232 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dla dokonania aktualnej wyceny nieruchomości położonej w T. i wartości gryki, art. 98 i 100 k.p.c. przy rozliczeniu kosztów procesu, naruszenie prawa materialnego – art. 922, 1002, 995 k.c. przez ich błędną wykładnię wobec przyjęcia, iż

wierzytelność spadkodawczyni o zachówek po A. G. nie stanowi substratu zachowku należnego powodowi po matce oraz dokonanie wyliczenia wartości jakoby darowizny działanej na rzecz powoda w kwocie 80.000.000 starych złotych i 40.000.000 starych złotych wartości gryki w oparciu o zasadę waloryzacji świadczenia z art. 358¹ k.c. zamiast zgodnie z zasadami z art. 995 k.c. W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanej dalszej kwoty 148.505,11 złotych, zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od niego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od niej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które przyjąć należało za własne, poza ustaleniami odnośnie wartości nieruchomości położonych w M. i w W., wartości otrzymanych przez powoda darowizn środków pieniężnych i gryki oraz ustaleniami co do nabycia przez powoda z własnych środków traktora Z..

Wbrew zarzutom apelacji pozwanej, zasadnie uwzględnił Sąd Okręgowy przy ustalaniu substratu zachowku wartość nieruchomości położonej w M., mianowicie, stosownie do art. 993 k.c., doliczył do spadku po A. G. darowiznę, której przedmiotem była ta nieruchomość.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 25 września 2003r., V CK 207/02, ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależnia nabycia przez rolników uprawnień emerytalno-rentowych od wyzbycia się gospodarstwa, ale tylko od osiągnięcia określonego wieku. Przyznanie rolnikowi emerytury przed osiągnięciem tego wieku, a także pełna wypłata świadczeń z tytułu emerytury lub renty uzależnione zostały natomiast od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, za które uznać trzeba między innymi wyzbycie się własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należy do stron. Mogą je stanowić umowy określone w tej ustawie jako umowy z następcą (art. 84 i 85) lub przewidziane w Kodeksie cywilnym umowy darowizny i dożywocia.

Spadkodawcy zawarli z pozwaną w dniu 28 października 1997r. umowę darowizny dokonując wyboru takiego rodzaju umowy, a nie umowę z następcą, uregulowaną w art. 84 i n. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, będącą odrębnym typem cywilnoprawnej umowy nazwanej.

Trafnie wskazał Sąd Okręgowy przywołując postanowienie Sądu Najwyższego z 30 marca 2011r., III CZP 136/10, że ustawodawca nie uzależnił doliczania darowizn do substratu zachowku od celu, w jakim darowizna została dokonana. Nie ma znaczenia, czy darczyńca chciał w ten sposób uregulować sprawy majątkowe, czy uzyskać uprawnienie do renty bądź emerytury. Istotne jest, że zdecydował się na zawarcie umowy darowizny w kształcie przewidzianym w kodeksie cywilnym.

Wbrew również twierdzeniom pozwanej, roszczenie w części dotyczącej doliczenia do spadku darowizny nieruchomości położonej w M. nie uległo przedawnieniu. Powód dochodził roszczenia z tytułu zachowku przeciwko pozwanej będącej spadkobiercą testamentowym, a nie roszczenia z tytułu uzupełnienia zachowku, skierowanego przeciwko osobie obdarowanej. Zastosowanie miał zatem w sprawie § 1 art. 1007 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z 18 marca 2011r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011r., nr 85, poz. 458), który przewidywał trzyletni termin przedawnienia biegnący od ogłoszenia testamentu. Testament A. G. został otwarty i ogłoszony w dniu 6 października 2004r., z roszczeniem o zachówek powód wystąpił 24 sierpnia 2007r., zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Uznanie roszczenia za nieprzedawnione czyni bezprzedmiotowym zarzut apelacji pozwanej co do naruszenia art. 5 k.c. przez stwierdzenie, że stanowi nadużycie prawa podniesienie zarzutu przedawnienia.

Odniosła apelacja pozwanej skutek w zakresie, w jakim kwestionowała przyjętą przy ustalaniu substratu zachowku wartość nieruchomości położonej w M..

Wartość tą ustalił Sąd Okręgowy w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości T. P. z 1 czerwca 2013r. W opinii biegły dokonał ponownego oszacowania wartości nieruchomości. Podstawę ustaleń Sądu Okręgowego stanowił ten nowy operat szacunkowy. Operat wcześniej przez biegłego sporządzony uległ dezaktualizacji. Zastrzeżenia zgłoszone przez pozwaną do ponownej wyceny powinny być zatem przedmiotem badania, niezasadnie Sąd Okręgowy je pominął.

W związku z nierozpoznanymi w pierwszej instancji zastrzeżeniami pozwanej dotyczącymi ponownej wyceny nieruchomości położonej w M. oraz wobec dezaktualizacji przed wydaniem zaskarżonego wyroku operatu szacunkowego nieruchomości położonej w W., w oparciu o który Sąd Okręgowy dokonał ustaleń co do wartości tej nieruchomości i dezaktualizacji w toku postępowania apelacyjnego operatów szacunkowych nieruchomości położonych w M. i w G. Sąd Odwoławczy zarządził uzupełniające postępowanie dowodowe.

Stosownie do art. 156 ust. 3 ustawy z 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2014r., poz. 518), operat szacunkowy może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony, przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia, chyba że wystąpiły zmiany uwarunkowań prawnych lub istotne zmiany czynników, o których mowa w art. 154; po upływie tego okresu operat szacunkowy może być wykorzystywany w przypadku potwierdzenia jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego przez umieszczenie stosownej klauzuli w operacie.

Biegły T. P. odniósł się do zastrzeżeń pozwanej, ponownie wycenił nieruchomości położone w M. i w W. częściowo zmieniając metodę wyceny i dobór nieruchomości porównawczych. Operat szacunkowy nieruchomości położonej w G., opracowany w maju 2013r. opatrzył klauzulą potwierdzającą jego aktualność.

Opracowane przez biegłego w toku postępowania apelacyjnego opinie uznać należało za miarodajne i na ich podstawie ustalić wartość nieruchomości położonej w M. na 1.345.700 złotych oraz wartość nieruchomości położonej w W. na 231.900 złotych (przy uwzględnieniu nakładów na nieruchomość pozwanej, oszacowanych w opinii na 85.500 złotych). Do zastrzeżeń powoda w przedmiocie nowych wycen odniósł się biegły na posiedzeniu rozprawy apelacyjnej przekonywująco wyjaśniając opinie złożone na piśmie.

Zasadne okazały się zarzuty pozwanej co do wyceny w opinii z 1 czerwca 2013r. działki (...), jako posiadającej nieograniczony dostęp do drogi publicznej oraz doboru w tej opinii nieruchomości porównawczych przy wycenie działki zajętej pod budynek mieszkalny i gospodarczy.

Działka (...), jak wskazał biegły w opinii, uległa podziałowi na trzy części – działkę (...) zabudowaną sklepem (budynkiem handlowo-usługowym), działkę (...), zabudowaną domem i budynkiem gospodarczym i działkę1574/46, zabudowaną kurnikiem, przybudówką oraz szklarnią.

Dostęp do drogi publicznej z działek (...) oraz z tylnej części działki (...) ogranicza a dojazd uniemożliwia wzniesiony na tej ostatniej działce budynek handlowo-usługowy.

Nieograniczony dostęp i dojazd do drogi publicznej zapewniała i zapewnia działce (...) jej łączność z działką (...), po której wiodła do ulicy (...) droga wewnętrzna ale działkę (...), jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego opartych o wypis aktu notarialnego (k. 67, 68 akt), pozwana nabyła nie na zasadzie darowizny lecz wraz z mężem na podstawie umowy sprzedaży, zawartej z rodzicami stron.

Wbrew zastrzeżeniom powoda, trafne jest więc zastosowanie przez biegłego przy wycenie działek powstałych z podziału działki (...) współczynnika korekcyjnego w odniesieniu do wartości nieruchomości przyjętych do porównania, a posiadających bezpośredni, nieograniczony dostęp do drogi publicznej.

Słusznie przyjął biegły w nowej opinii do porównań ceny transakcyjne nieruchomości zlokalizowanych na terenach wiejskich powiatu (...) pomijając transakcje nieruchomości położonych w P..

Nieskuteczne okazały się zastrzeżenia pozwanej dotyczące opisu przedmiotu wyceny. Biegły przekonująco wyjaśnił, że na określenie wartości nieruchomości nie miały wpływu takie cechy wycenianych obiektów, jak rodzaj drewna podłogowego i wrót garażowych oraz wielkość budynku gospodarczego, a informacja, że budynek kurnika ogrzewany jest nagrzewnicami elektrycznymi pochodziła od stron.

Wobec wyjaśnień biegłego nie budzi zastrzeżeń zmiana metody wyceny działki (...), zabudowanej sklepem z dochodowej na porównawczą i taka zmiana metody wyceny mniejszej, zabudowanej pawilonem handlowo-usługowym, części działki (...) położonej w W..

Nie stanowił nowości powołany przez powoda fakt oszacowania w postępowaniu egzekucyjnego na wyższą sumę niż w opinii biegłego T. P. zabudowanej kurnikiem części nieruchomości położonej w M.. Wartość tej części nieruchomości, czyli działki (...) oszacował biegły w postępowaniu apelacyjnym na kwotę 196.000 złotych, czyli na kwotę o 23.000 złotych niższą aniżeli w opinii poprzedniej. Nie przemawiała ta okoliczność za stwierdzeniem, że dopiero w instancji odwoławczej zaszła potrzeba powołania się na oszacowanie nieruchomości dokonane w toku egzekucji. Oddaleniu w myśl art. 381 k.p.c. podlegał więc wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z operatu szacunkowego sporządzonego w toku egzekucji z nieruchomości.

Rozprawa apelacyjna została zamknięta w dniu 18 grudnia 2014r. Nie uzasadniało w świetle art. 316 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. otwarcia jej na nowo powołanie przez powoda obwieszczenia komornika o wyznaczonej na 13 listopada 2013r. drugiej licytacji nieruchomości.

Przez powołanie oszacowania egzekucyjnego nieruchomości i wniosek o otwarcie rozprawy na nowo powód zmierzał de facto do podważenia opinii biegłego sądowego, w rezultacie do ponownej wyceny nieruchomości.

Wyceny nieruchomości położonej w M. dokonał biegły T. P. zgodnie z wymogami art. 995 § 1 k.c. według cen aktualnych w czasie wyceny ale według stanu nieruchomości z chwili dokonania darowizny, której przedmiotem była ta nieruchomość, czyli stanu nieruchomości w 1997r.

Nie podniósł powód zarzutów, które mogłyby podważyć dokonaną przez biegłego T. P. wycenę nieruchomości położonej w W..

Prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że W. C. nieruchomość w B. nabyła nie z własnych środków pieniężnych, bo takich jako studentka pozostająca na utrzymaniu rodziców nie posiadała lecz ze środków przekazanych przez rodziców a częściowo ze środków pożyczonych przez A. H., zwróconych jej przez siostrę stron po sprzedaży części nieruchomości.

Za trafnością ustaleń Sądu Okręgowego przemawia brak własnych źródeł dochodów W. C. w okresie nabycia własności, niemiarodajność i brak skonkretyzowanych zeznań co do dochodów z pracy wakacyjnej w gospodarstwie rolnym rodziców, zeznania sprzedającej, fakt zgłoszenia przez sprzedających roszczenia o zapłatę reszty ceny nie przeciwko siostrze stron lecz przeciwko ich ojcu, zawarcie z nim ugody.

Ustalenia Sądu Okręgowego co do pochodzenia środków przeznaczonych na zakup nieruchomości odnoszą się do pokrycia ceny określonej w umowie zawartej w 1982r. a nie do dopłaty 180.000 starych złotych w 1984r. wobec zakwestionowania przez wydział finansowy określonej w umowie wartości nieruchomości. Z oświadczenia pisemnego zawartego na karcie 706 akt wynika, że W. C. zobowiązała się dopłacić 180.000 złotych i z jej upoważnienia kwotę tę

wpłacił sprzedającemu pełnomocnik adwokat K., z kolei zeznania W. C. świadczą o tym, że w 1984 r. podjęła ona już pracę zarobkową, zatem uzyskiwała dochody.

Ciężar dowodu dokonania przez rodziców darowizny środków pieniężnych na rzecz siostry stron obciążał, zgodnie z art. 6 k.c., powoda, bo z faktu tego wywodził on skutki prawne.

Wykazał powód fakt dokonania darowizny ale nie jej wysokość, bo z powołanych dowodów nie wynika, jaką część środków podarowali W. C. rodzice, a jaką pożyczyła jej A. H., a Sąd Okręgowy ustalił, że część środków pochodziła z pożyczki, którą nabywczyni zwróciła po sprzedaży części nieruchomości. Stwierdził wprawdzie ten Sąd, że pożyczka obejmowała kwotę niewielką ale z zeznań A. H. wynika, że pożyczyła córce spadkodawców na zakup nieruchomości kwotę znacznej wartości.

Z uwagi więc na niewykazanie wysokości podarowanych środków pieniężnych nie podlegała ta darowizna doliczeniu do spadku i z tego względu apelacja pozwanej odniosła skutek.

Treść listu powoda skierowanego do rodziców w 1995r. przemawia za zasadnością twierdzeń pozwanej, że traktor nabył powód nie z własnych środków lecz za pieniądze rodziców. Pod warunkiem rozliczenia zgadza się w tym liście powód na przerejestrowanie ciągnika na rodziców, z czego należy wnioskować, że rodzice przerejestrowania domagali się, bo traktor stanowił ich własność.

Ostatecznie jednak rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji polegające na niedoliczeniu do spadku darowizny traktora odpowiada prawu, bo doliczeniu do spadku podlegają darowizny, a środki pieniężne przekazane powodowi przez ojca na pokrycie ceny traktora nie były przedmiotem darowizny lecz jak należało ustalić w oparciu o treść listu i zeznania pozwanej na temat okoliczności nabycia traktora, ojciec zlecił powodowi nabycie traktora na potrzeby gospodarstwa rolnego, w prowadzeniu którego pomagał mu powód. Nie wynika z zebranych dowodów aby spadkodawcy przyświecała wola obdarowania powoda, aby spadkodawca zobowiązał się do bezpłatnego świadczenia na rzecz syna kosztem swego majątku.

Zgromadzony w sprawie przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, a w tym zakresie kompletność tego materiału nie jest w apelacji pozwanej kwestionowana, nie pozwalał na ustalenie, czy i jaką wartość przedstawiał kilkunastoletni traktor w chwili otwarcia spadków, zatem nie można było wartości tego składnika spadku uwzględnić przy ustalaniu substratu zachowku.

Niesłusznie podważa powód w apelacji fakt dokonania na jego rzecz przez rodziców darowizn środków pieniężnych i gryki. Ocena dowodów, która doprowadziła Sąd Okręgowy do ustalenia tego faktu, wbrew zarzutom skarżącego, nie wykracza poza ramy określone w art. 233 § 1 k.p.c.

Przyznał powód, że otrzymał 80.000.000 starych złotych i plon gryki, natomiast wskazał na inną causa czynności, z kolei przelew środków 10.000 złotych i 5000 złotych, dokonany przez spadkodawczynię, w pierwszym przypadku na rzecz powoda, w drugim na rzecz powoda i jego żony, został w toku postępowania udokumentowany.

Za prawidłową uznać trzeba ocenę Sądu Okręgowego, że w każdym z tych przypadków chodziło o darowiznę.

Po pierwsze, brak podstaw do przyjęcia ekwiwalentności tych świadczeń i świadczeń powoda polegających na pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Po drugie, w liście powoda do rodziców mowa jest o żądaniach z tytułu podziału majątku, przysporzeniach jakie otrzymały siostry powoda (w sprawie uwzględnionych w pierwszej instancji, jako darowizny podlegające doliczeniu) i w tym kontekście powód wymienia składniki majątku, jakie on otrzymał uznając, że nie wyczerpują należnego mu udziału.

Po trzecie, powód przyznaje że 80.000.000 starych złotych, jakie otrzymał pochodziły ze sprzedaży nieruchomości położonej w T., sprzedaż, na co wskazuje pozwana, miała miejsce po wyprowadzeniu się powoda z gospodarstwa rodziców.

Po czwarte, uznanie jak twierdzi powód, że przysporzenia na jego rzecz nie zostały dokonane darmo bo stanowiły formę odpłatności za wkład jego pracy w gospodarstwie i przyczynienie się do pomnożenia majątku rodziców prowadzić musiałoby do takich samych wniosków w odniesieniu do przysporzeń dokonanych przez spadkodawcę (spadkodawców) na rzecz siostr powoda, które także dowodziły swojego zaangażowania w gospodarstwie rolnym i wysiłków na rzecz pomnażania majątku rodziców.

Za trafnością ustalenia Sądu Okręgowego, że przelewając na rzecz powoda, a w drugim przypadku na rzecz powoda i jego żony środki pieniężne G. G. dokonała darowizny przemawiają zeznania świadka A. H. i pozwanej. Mowa jest w tych zeznaniach o wsparciu finansowym, jakiego spadkodawczyni udzielała powodowi i jego małżonce. Z drugiej strony, nie wykazał powód, że przelane środki pieniężne stanowiły ekwiwalent nakładów jakie wraz z żoną miał poczynić na remont domu rodziców i nie zachodzi korelacja czasowa pomiędzy okresem zamieszkiwania powoda z rodziną w gospodarstwie rodziców a datami dokonania przelewów.

Zasadnie przyjął zatem Sąd pierwszej instancji, że chodziło o bezpłatne w rozumieniu art. 888 k.c. świadczenia rodziców na rzecz powoda kosztem ich majątku.

Odniosła natomiast częściowy skutek apelacja powoda, jak idzie o wartość darowizn podlegających doliczeniu do spadku.

Nie zachodziły podstawy do ustalenia zgodnie z żądaniem powoda wartości darowizny środków pieniężnych w kwocie 80.000.000 starych złotych przez odniesienie darowizny do wartości nieruchomości położonej w T.. Pierwotnie zresztą powód oponował przeciwko uwzględnieniu wartości tej nieruchomości. Rodzice stron tylko część ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości położonej w T. przeznaczyli na darowiznę dla powoda, przedmiotem tej darowizny była nie nieruchomość lecz uzyskana z jej sprzedaży cena. Ceny nieruchomości determinują warunki rynkowe, niezależne od stron przemiany i zdarzenia ekonomiczne. W sprawie o zachówek konieczne jest uwzględnienie realnej wartości spadku i darowizn podlegających doliczeniu do spadku. Nieruchomość położoną w T. spadkodawcy sprzedali, w rezultacie utracili jej posiadanie. Realną wartość darowizny stanowiła uzyskana przez nich ze sprzedaży nieruchomości cena.

Z uwagi na spadek siły nabywczej pieniądza zasadnie stwierdził Sąd Okręgowy, że dla uczynienia zadość wymogom art. 995 k.c. konieczne jest urealnienie wartości podarowanej powodowi w 1993r. sumy pieniężnej przez odniesienie tej sumy do wartości przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego z okresu dokonania darowizny i przeliczenie jej według aktualnego w chwili orzekania przeciętnego wynagrodzenia.

Ustalając aktualną wartość darowizny sumy 80.000.000 starych złotych w oparciu o kryterium przeciętnego wynagrodzenia uwzględnić natomiast należało fakt, iż w roku 1999 miało miejsce ubruttowanie płac poprzez ich podwyższenie o należność z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, zatem miarodajny wynik zapewnić mogło przyjęcie jako podstawy ustalenia wartości darowizny aktualnego w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy średniego wynagrodzenia w wymiarze netto, tj. z pominięciem kwoty, o jaką wynagrodzenie to wzrosło przez doliczenie składki ubezpieczeniowej.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, podarowana przez spadkodawców powodowi suma 80.000.000 starych złotych odpowiadała w 1993r. dwudziestokrotności przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, a w pierwszym kwartale 2013r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 3.740,05 złotych.

Wzór przeliczenia przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne został określony w załączniku rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 14 grudnia 1998r. w sprawie sposobu przeliczenia przychodu w związku z wprowadzeniem obowiązku opłacania składki na ubezpieczenia społeczne przez

ubezpieczonych (Dz.U. z 1998r., nr 153, poz. 1006) i przedstawia się następująco : $PP = 123,0164\% \times P$, gdzie P oznacza przychód miesięczny przed przeliczeniem, PP – przychód miesięczny po przeliczeniu, 123,0164% - wskaźnik przeliczenia przychodu.

Obliczone według tego wzoru przeciętne miesięczne wynagrodzenie bez składki ubezpieczeniowej wynosiło w pierwszym kwartale 2013r. 3040 złotych.

Aktualną wartość darowizny sumy 80.000.000 starych złotych wyraża zatem kwota 60.800 złotych (3040 złotych x 20).

Przedmiot darowizny dokonanej przez spadkodawców na rzecz powoda stanowiła następnie gryka, a nie środki pieniężne, jakie powód ze sprzedaży gryki uzyskał. Ustalić należało, że powód otrzymał 3 tony gryki. Jest to wielkość wskazana przez powoda, której pozwana nie zaprzeczyła. Jak wynika z wyjaśnień powoda 40.000.000 starych złotych uzyskał on ze sprzedaży detalicznej gryki, po obróbce i pakowaniu. Zysk osiągnięty przez powoda kosztem nakładu pracy i wydatków nie mógł podlegać uwzględnieniu przy ustalaniu aktualnej wartości darowizny. Sumę 40.000.000 starych złotych uzyskał powód ze sprzedaży detalicznej gryki po obróbce, a przedmiotem darowizny była gryka nieobrobiona. Zatem w ślad za informacją Głównego Urzędu Statystycznego, którą uzyskano w toku postępowania apelacyjnego, przyjąć należało, że wartość darowizny według cen aktualnych wynosi 3 tony x 1144,46 złotych, czyli 3433,38 złotych.

Prawidłowo w oparciu o art. 1002 k.c. stwierdził Sąd Okręgowy, że skoro powód nie jest spadkobiercą matki, bo powołała ona do spadku wyłącznie córkę, to nie mogło być uwzględnione żądanie powoda aby do spadku po G. G. zaliczyć jej wierzytelność z tytułu zachowku po mężu A. G.. Apelacja powoda jest w tym zakresie nieuzasadniona.

Zaskarżony wyrok uległ zmianie w rezultacie ustalenia na skutek apelacji pozwanej niższej wartości nieruchomości w W. wchodzącej w skład spadków i nieruchomości w M., która stanowiła przedmiot darowizny podlegającej doliczeniu do spadku A. G. oraz w rezultacie ustalenia na skutek apelacji powoda niższej wartości doliczonych do spadku, a przez powoda otrzymanych darowizn środków pieniężnych i gryki.

Ustalając substrat zachowku uwzględnić zatem należało:

1) w przypadku spadku po A. G. :

- udział w nieruchomości położonej w W. o wartości 115.950 złotych,
- udział w nieruchomości położonej w G. o wartości 14.200 złotych,
- udział w samochodzie T. o wartości 10.250 złotych,
- udział w ruchomościach wyposażenia domu o wartości 2500 złotych,
- środki zgromadzone w banku w kwocie 681,29 złotych

oraz podlegające doliczeniu do spadku darowizny :

- gospodarstwa rolnego położonego w M. o wartości 1.345.700 złotych,
- 1/2 środków pieniężnych, czyli 40.000.000 starych złotych o aktualnej wartości 30.400 złotych,
- 1/2 gryki o aktualnej wartości 1716,69 złotych;

2) w przypadku spadku po G. G. :

- udział w nieruchomości położonej w W. o wartości 115.950 złotych,
 - udział w nieruchomości położonej w G. o wartości 14.200 złotych,
 - udział w samochodzie T. o wartości 9.650 złotych,
 - udział w ruchomościach wyposażenia domu o wartości 2500 złotych,
 - środki zgromadzone w banku w kwocie 27,13 złotych
- oraz podlegające doliczeniu do spadku darowizny :
- 1/2 środków pieniężnych czyli 40.000.000 starych złotych o aktualnej wartości 30.400 złotych,
 - 1/2 gryki o aktualnej wartości 1716,69 złotych,
 - środków pieniężnych w sumie 12.500 złotych.

Substrat zachowku w spadku po A. G. wynosi więc 1.521.397,80 złotych. Udział powoda w spadku w razie dziedziczenia ustawowego wynosiłby 1/4, zachówek, zgodnie z art. 991 § 1 k.c., wynosi połowę tej wartości, zatem 190.174,72 złotych.

Substrat zachowku w spadku po G. G. wynosi więc 186.943,82 złotych. Udział powoda w spadku w razie dziedziczenia ustawowego wynosiłby 1/3, zachówek, zgodnie z art. 991 § 1 k.c., wynosi połowę tej wartości, zatem 31.157,30 złotych.

Łącznie należny powodowi zachówek po rodzicach wynosi : 190.174,72 złotych + 31.157,30 złotych, czyli 221.332,02 złotych.

Zaliczeniu na należny powodowi zachówek podlegają, stosownie do art. 996 k.c., otrzymane przez niego darowizny o wartości 30.400 złotych + 1716,69 złotych + 30.400 złotych + 1716,69 złotych + 12.500 złotych oraz zapis 50.000 złotych, w sumie 126.733,38 złotych.

Roszczenie pozwu uznać przeto należało za uzasadnione w świetle art. 991 § 2 k.c. w zakresie różnicy kwot 221.332,02 złotych i 126.733,38 złotych, czyli co do kwoty 94.598,64 złotych. Odsetki od tej kwoty zasądzeniu podlegały w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punktach 1 i 2 sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c.

Wobec częściowego uwzględnienia żądań stron, o kosztach postępowania w obu instancjach rozstrzygnął, w myśl art. 100 k.p.c., przez ich stosunkowe rozdzielenie.

Suma kosztów procesu w pierwszej instancji, wyszczególnionych przez Sąd Okręgowy, wyniosła 40.560,60 złotych. Powód utrzymał się z żądaniem zgłoszonym w pozwie w 28 %, więc powinien ponieść 72 % kosztów, czyli 29.203,63 złote, a poniósł koszty w sumie 30.163,60 złotych, różnicę, czyli 960 złotych powinna mu zwrócić pozwana.

Koszty postępowania w drugiej instancji na skutek apelacji powoda wyniosły 12.826 złotych (opłata od apelacji – 7426 złotych, wynagrodzenie pełnomocników stron – 2 x 2700 złotych, określone według stawki z § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu). Powód wygrał sprawę ze swojej apelacji w 28 %, więc w takim stosunku koszty powinna ponieść pozwana, czyli w kwocie 3591 złotych, a poniosła koszty w wysokości 2700 złotych, zatem kwotę 891 złotych powinna zwrócić powodowi.

Na skutek apelacji pozwanej poniesione przez strony koszty postępowania odwoławczego wyniosły 8400 złotych (część opłaty od apelacji – 3000 złotych, wynagrodzenia pełnomocników stron – 2 x 2700 złotych, określone według stawki jak w przypadku apelacji powoda). Pozwana wygrała sprawę ze swojej apelacji w 64,8 %, więc w takim stosunku koszty powinien ponieść powód, czyli w kwocie 5443,20 złotych, a poniósł w kwocie 2700 złotych, różnicę, tj. kwotę 2743,20 złotych powinien zwrócić pozwanej.

W rezultacie od powoda zasądzeniu na rzecz pozwanej z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego podlegała kwota 1852 złote, stanowiąca różnicę kwot 2743,20 i 891 złotych.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. powoda obciążyć należało częścią (w 64,8 %) opłaty od apelacji, od której pozwana została zwolniona, zatem nakazano pobrać od powoda z tego tytułu kwotę 3155 złotych (4868 x 64,8%).

Według stosunku 64,8 % powód, 35,2 % pozwana obciążyć należało strony, w oparciu o art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 113 ust. 1 tej ustawy i art. 100 k.p.c., obowiązkiem zwrotu wydatku poniesionego tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego. Wydatek ten wyniósł 2664,28 złotych, zatem od powoda nakazano pobrać 1726,45 złotych, a od pozwanej 937,83 złotych.